

Głosując powszechnie
na kandydatów
Frontu Jedności
Narodu
głosować będziemy

- ◆ za dalszym
wszechstronnym rozwojem
naszego kraju
- ◆ za bezpieczeństwem
i nienaruszalnością granic
naszego państwa
- ◆ za pokojową polityką
Polski Ludowej,
- ◆ za socjalizmem.

Kurier szczęciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1945

WYD. A'

Cena 50 gr Nr 122 (6469)

SRODA, 26. V. 65 r.

**30
MAJA
WYBORY**

**Kto
kocha
Ojczyznę**

WŁADYSŁAW GOMUŁKA wśród wyborców Warszawy

● Przemówienie ● Odpowiedzi na pytania

WARSZAWA P.A.P. Z udziałem I sekretarza KC PZPR WŁADYSŁAWA GOMUŁKI odbyło się we wtorek spotkanie mieszkańców prawobrzeżnej Warszawy z kandydatami na posłów z III okręgu wyborczego. Podczas spotkania, które było transmitowane przez radio i telewizję, obszernie przemówienie wygłosił Władysław Gomułka. Następnie I sekretarz KC PZPR odpowiadał na pytania uczestników spotkania.

Nasz kandydat na posła
dr STEFAN JĘDRYCHOWSKI
rozmawia z wyborcami

Wysoka ocena osiągnięć szczęcińskiego środowiska technicznego

WIELKA SAŁĘ Warszawskich Zakładów Przemysłu Ociepkiowego nr 2 wypełniają robotnicy, technicy, inżynierowie, pracownicy oświaty i służby zdrowia, administracji państwowej, działacze partii politycznych. Na sali jest dużo młodzieży, która po raz pierwszy weźmie udział w głosowaniu.

udzielił obszernych i wyczerpujących odpowiedzi, przede wszystkim na te, które poruszały istotne zagadnienia krajowe i zagraniczne. Odpowiedział też na szereg pytań poruszających sprawy warszawskie.

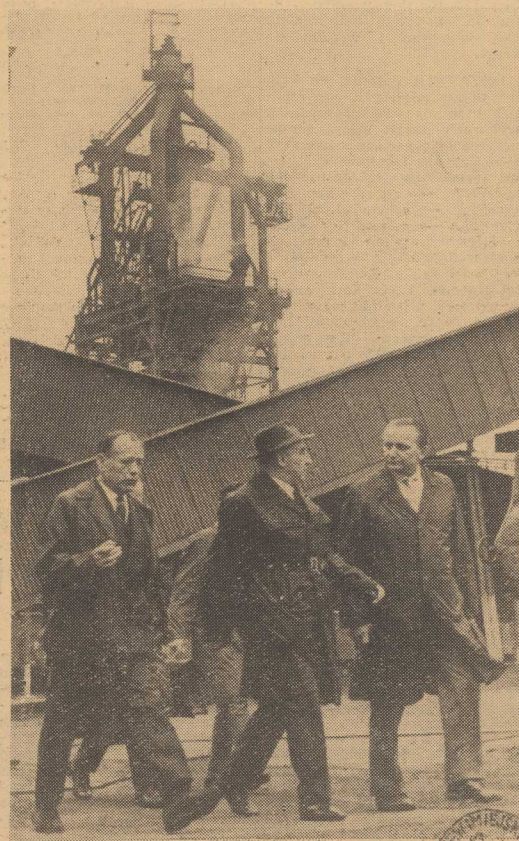
Na ścianie — olbrzymia białoczerwona flaga, obok godła państwowego i emblematu z literami FJN oraz hasło: „Wspólnym wysiłkiem myśli i rąk budujemy socjalistyczną ojczyznę”.

Wśród gorących owacji na trybunie wstępuje I sekretarz KC PZPR Władysław GOMUŁKA. Wygłasza on obszernie przemówienie omawiające żywotne problemy krajowe i podstawy naszej polityki zagranicznej. Kiedy kończąc swoje przemówienie, mówi: „Głosując powszechnie na kandydatów Frontu Jedności Narodu, głosować będziemy za dalszym wszechstronnym rozwojem naszego kraju, za bezpieczeństwem i nienaruszalnością granic naszego państwa, za pokojową polityką Polski Ludowej, za socjalizmem” — na sali zrywa się burza oklasków. Zebrani manifestują swoje poparcie dla programu FJN, dla kandydatów na posłów i radnych.

Władysław Gomułka otrzymał od zebranych szereg pytań. Po zapoznaniu się z nimi

**Uwaga,
wyjeżdżający
przed dniem
wyborów!**

WYJEŹDŻAJĄCY na urlop lub w innych sprawach przed 30 bm. powinni zaopatrzyć się w przedtym rady narodowej swojej dzielnicy, miasta lub gromady w zaświadczenie o prawie głosowania, które umożliwi udział w głosowaniu w miejscu pobytu w dniu wyborów.



BOGATY i uroczony był pierwszy dzień pobytu w Szczecinie, przybyłego z kolejną wizytą do naszego miasta, członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — dra STEFANA JĘDRYCHOWSKIEGO. Dr Stefan Jędrzychowski kandyduje, jak wiadomo, do Sejmu PRL z okręgu wyborczego nr 66 w Szczecinie.

W szczecińskich spotkaniach towarzyszyli naszemu gościowi członkowie kierownictwa wojewódzkich władz partyjnych i państwowych z I sekretarzem KW PZPR — Antonim WALASZKIEM i przewodniczącym Prez. WRN — Marianem E.EMPICKIM.

Kolejne spotkanie z mieszkańcami Ziemi Szczecińskiej rozpoczął dr Stefan Jędrzychowski od zwiedzenia terenów powstającego kombinatu nawozów fosforowych w Policach i Zakładów Celulozowo-Papierniczych w Skolwinie.

Na dłużej zatrzymał się S. Jędrzychowski w Hucie „Szczecin”. Po zwiedzeniu zakładu odbyło się spotkanie z aktywem politycznym i gospodarczym huty. Rozwinęła się tam żywa dyskusja, obejmująca zarówno problemy produkcyjne zakładu jak i sprawy socjalne załogi. Na wszystkie pytania dr St. Jędrzychowski udzielał szczegółowych wyczerpujących odpowiedzi. Bardziej masowy charakter miało popołudniowe spotkanie z wieloletnią załogą Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego. Uczestniczył w nim także kandydat na posła — nadmistrz wyż. montażu Stoczni — Józef BEZLER. Tu znów krzyżowały się sprawy osobiste stoczniowców z problemami rozwoju Stoczni Szczecińskiej i perspektywami całego polskiego przemysłu okrętowego.

(Dokończenie na str. 2)

**W SZE-
regach
Frontu
Jedności
Narodu**



Wl. Gomułka odpowiada na pytania wyborców

Kolejarze, służba zdrowia, komunalni na spotkaniach z kandydatami

JEDNO Z PYTAŃ brzmi... Z okazji 20-lecia zwycięstwa nad hitlerow...

PYTANIE TO - powiedział Władysław Gomułka - podkłała logia myśl...

NASTĘPNE PYTANIE dotyczy nieuznania przez USA i W...

RZĄD POLSKI próbował wyjaśnić tę sprawę na drodze dyplomatycznej...

Odesłanie tej sprawy do przyszłego traktatu pokojowego...

pisał, Francja - również sytuacja Unii Poczdamskiej...

USA i W. Brytania pragną czynić naszą granicę przedmiotem...

Również był wiceprezydent USA... Niemiec, uważa, że...

Stanowisko USA wobec naszych granic... Stanowisko USA wobec naszych granic...

ZAPYTANY o stosunki gospodarcze polsko-radzieckie...

W naszym eksporcie do ZSRR coraz większą rolę odgrywa...

Stosunki gospodarcze polsko-radzieckie - stwierdził Wl. Gomułka...

PLANY alternatywne w przedsiębiorstwach...

Nie można też uwzględnić zawartego w wielu wnioskach...

GRANICA wieku emerytalnego...

na zrewidowanie granicy wieki emerytalnego.

SPRAWA czynszów. Regulacja wysokości opłat za mieszkanie...

BODŹCE w produkcji eksportowej. Produkcja ta jest warunkiem rozwoju całej gospodarki...

Mówiąc o tych sprawach, Wl. Gomułka stwierdził, że całą stanowczością...

PRODUKCJA samochodów osobowych. W przyszłym planie 5-letnim zakładamy...

SPRAWA Tykońskiego. Każda zdrada jest podłością i nie może być bardziej podłego człowieka...

OSTATNIE pytanie, na które odpowiedział i sekretarz KC...

LONDYN P.A.P. Mimo iż obie strony walczą...

BERLIN P.A.P. W stolicy NRD rozpoczął się wtorek proces...

LONDYN P.A.P. Cały dzień wczoraj (25 bm.) kontynuowano...

Jeśli chodzi o listy wyborców kandydatów do Sejmu...

Trzecie w dniu wczorajszym spotkanie St. Jedrychowskiego...

przedstawiela ugrupowań katolickich. To byłoby przekreślenie idei Frontu Jedności Narodu...

Rzecz jasna, nikogo nie można prowadzić za rękę...

Warszawa P.A.P. We wtorek na lotnisku Okęcie...

GDANSK P.A.P. Motorowiec PŁO "Orneta" płynący na linii...

WARSZAWA P.A.P. P. P. Wpisano do umowy w sprawie tournée...

W kwietniu i maju 1966 r. przez 6 tygodni "Mazowiec" będzie wycieczką...

NOWY JORK P.A.P. We wtorek wieczorem Rada Bezpieczeństwa...

LONDYN P.A.P. Mimo iż obie strony walczą...

BERLIN P.A.P. W stolicy NRD rozpoczął się wtorek proces...

LONDYN P.A.P. Cały dzień wczoraj (25 bm.) kontynuowano...

DZIEŃ wczorajszy obfitował w spotkania z wyborcami...

W SĄLI KW PZPR z wyborcami ze służby zdrowia...

WIEŚCIE z kraju i ze świata

WARSZAWA P.A.P. We wtorek na lotnisku Okęcie...

TOKIO P.A.P. W porcie Muroran planie od 70 godzin norweskimi...

W kwietniu i maju 1966 r. przez 6 tygodni "Mazowiec" będzie wycieczką...

NOWY JORK P.A.P. We wtorek wieczorem Rada Bezpieczeństwa...

LONDYN P.A.P. Mimo iż obie strony walczą...

BERLIN P.A.P. W stolicy NRD rozpoczął się wtorek proces...

LONDYN P.A.P. Cały dzień wczoraj (25 bm.) kontynuowano...



Dzisiaj o półfinał KULEJ - FROŁÓW

W CIĄGU 4 DNI mistrzostw rozegrano ogółem 108 walk...

A oto wczorajsze wyniki: WAGA MUSZA - SKRZYPCZAK...

WAGA LEKKA - Reprezentant Polski Józef GRUZIŃSKI...

WAGA LEKKOPÓŁSREDNIA - Jerzy KULEJ zwyciężył...

WAGA LEKKOSREDNIA - Dółczow (Bulgaria)...

DZIS walczą będzie 5 Polaków. W spotkaniach popołudniowych...

W WADZE CIĘŻKIEJ Polak Ludwik DENERSY przegrał...

W WADZE CIĘŻKIEJ Polak Ludwik DENERSY przegrał...

Dr Stefan Jedrychowski w Gryficach Trzebiatowie

(Dokończenie ze str. 1)

Trzecie w dniu wczorajszym spotkanie St. Jedrychowskiego...

wczesnych rozwiązań technologicznych.

Dzisiaj, w drugim dniu pobytu na Ziemi Szczecińskiej...



Miesięczny dodatek „Kuriera Szczecińskiego” Nr 5 (41)

Morskie perspektywy

Już za kilka dni pójdziemy do urn wyborczych, aby oddać swe głosy na kandydatów Frontu Jedności Narodu, aby wybrać naszych przedstawicieli do Sejmu i rad narodowych. Na listach kandydatów, zarówno na posłów jak i na radnych WRN, MRN i rad dzielnicowych Szczecina — znajdujemy nazwiska wielu znanych i cenionych działaczy gospodarczych i społecznych szczecińskich przedsiębiorstw morskich. Nie jest to na pewno przy padek. Reprezentacja pracowników przedsiębiorstw morskich w Sejmie i radach narodowych będzie zgodna z rangą tej gałęzi naszej gospodarki i jej znaczeniem w życiu województwa i miasta, zarówno obecnie jak i w przyszłym planie pięcioletnim.

Przypomnijmy, że dziś go spodarka morską Ziemi Szczecińskiej zatrudnia ponad 35 tys. pracowników, a zatrudnienie to wzrosło do 1970 r. o prawie 50 proc. — do 47 tys. osób. Jest to bardzo dużo, zwłaszcza w Szczecinie, w którym przeciętę koncentruje się ogromna większość morskich przedsiębiorstw.

W latach 1966—1970 o 2 tys. pracowników większy zatrudnienie Polska Żegluga Morska i to tyle samo Zarząd Portu Szczecin. Liczebność załogi Szczecińskiej Stoczni Remontowej wzrosło o 1,5 tys. osób, a przedsiębiorstwa rybackie dadzą pracę 3,5 tys. osób.

Morskie perspektywy naszego regionu jeszcze nigdy nie przedstawiały się tak korzystnie, jak zakłada to obecny program wyborczy WK FJN. Przewidywany rozwój będzie zmierzać w dwóch kierunkach. PO PIERWSZE: drogą nowych nakładów inwestycyjnych nasze przedsiębiorstwa armatorskie otrzymają wiele nowych statków handlowych i rybackich, powstanie port przeładunkowy ma-

sowych w Świnoujściu, zwiększy się potencjał stoczni produkcyjnej i remontowych.

PO DRUGIE: — wraz z ciągłą rozbudową przedsiębiorstw gospodarki morskiej nastąpi modernizacja już posiadanego potencjału. Przewiduje się przede wszystkim polepszenie obsługi statków w porcie, lepsze wykorzystanie tonażu handlowego i rybackiego, zwiększenie wskaźnika zmienności w stoczniach.

Jednym słowem położymy nacisk nie tylko na ilość, ale również na jakość pracy w gospodarce morskiej, na coraz lepsze wykorzystywanie tego, co stworzyliśmy w dziedzinie uprawy morza w powojennym dwudziestolecu.

Idąc do urn wyborczych musimy pamiętać, że głosujemy nie tylko na poszczególnych ludzi, ale przede wszystkim na konkretny program — w naszych szczecińskich warunkach — na program morskich perspektyw grodu Gryfa.

Przyszłość MIR w Świnoujściu

Polowy światowy ryb wzrastają w bardzo szybkim tempie. Wzrostowi temu towarzyszy także szybki rozwój badań naukowych w dziedzinie rybołówstwa. Średnio na świecie na 2,5 tys. ton odłowionych ryb przypada 1 pracownik naukowy rybackiej specjalności. W Związku Radzieckim i NRD, które legitymują się szybszym tempem rozwoju rybołówstwa od średniej światowej, proporcje te są jeszcze korzystniejsze. Co ważniejsze, ośrodki naukowo-badawcze rybołówstwa w tych krajach dysponują nowoczesnymi statkami badawczymi.

Polowy dalekomorskie w Polsce w ostatnich latach o 100 proc., tymczasem kadra naukowców jedynej placówki naukowej rybołówstwa — Morskiego Instytutu Rybackiego zwiększyła się o 20—30 proc. Równocześnie instytut ten dotychczas nie ma odpowiedniego statku do badań łowisk atlantyckich, chociaż nasze rybołówstwo praktycznie od kilku lat łowiska te eksploatuje.

Z punktu widzenia praktyki ważny jest nie tylko ogólny niedorozwój badań naukowych w dziedzinie rybołówstwa, ale również znaczne dysproporcje w rozwoju ośrodków naukowych w dwóch regionach, odgrywających decydującą rolę w rybołówstwie dalekomorskim. Centrala MIR mieści się w Gdyni, a więc regionie, którego rybołówstwo poławia na Bałtyku, Morzu Północnym oraz Atlantyku Północnym. Siłą rzeczy badania naukowców musiały się skoncentrować na zagadnieniach, interesujących rybołówstwo regionu gdańskiego. Wprawdzie z braku statków badawczych MIR nie był w stanie przeprowadzić badań na Północnym Atlantyku, ale na temat rybołowania tych akwenów jest bogata literatura światowa, na której można było oprzeć praktyczną działalność.

Trudno też sobie wyobrazić, aby tak poważny ośrodek rybołówstwa dalekomorskiego, jak szczeciński, nie posiadał własnej placówki naukowo-badawczej, prowadzącej badania własnie na łowiskach eksploatowanych przez statki „Odry” i „Gryfa”. Nie oznacza to, że ośrodek taki trzeba by było zakładać od podstaw. W Świnoujściu istnieje od wielu już lat oddział MIR, który początkowo zajmował się badaniami rybołowania na Zalewie Szczecińskim oraz Bałtyku. Załudnienie obecnie łącznie 20 osób, w tym 10 pracowników naukowych i inżynierów-techników. Oczywiście kadra ta jest dalece niewystarczająca w stosunku do potrzeb rybołówstwa naszego regionu, w każdym razie dysproporcja między potrzebami a możliwościami jest tu znacznie większa, niż w całym naszym rybołówstwie.

Byłoby bardzo krzywdzące, gdybyśmy powiedzieli, że kadra naukowa świnoujskiego oddziału MIR nie zrobiła, aby praktycznie pomóc szczecińskiemu przedsiębiorstwu rybackim, zwłaszcza w dziedzinie badań łowisk szelfu afrykańskiego. Naukowcy ci kierowani przez dr. Józefa Wiktora własnym przemysłem, korzystając

wstępnie liczebność pracowników naukowych oddziału na 100 osób, nie jest wygórowana. Oczywiście wymaga to budowy pomieszczeń dla oddziału, gdyż dotychczas mieści się on w klasycznym budynku. Niezbędny jest również statek badawczy, przystosowany do badań na łowiskach atlantyckich.

— W jakim kierunku poszłyby prace badawcze rozbudowywanego oddziału? — pytały dr. Wiktora.

— Zajęlibyśmy się przede wszystkim oprócz badań łowisk tradycyjnych, a więc Zalewu i Bałtyku, pracami nad szelfem afrykańskim, a następnie środkowo-amerykańskim, natomiast w dalekiej przyszłości prawdopodobnie szelfem patagońskim. Drugą grupą zagadnień, którą zajęłyby się oddział, byłyby sprawy przemysłu rybnego, zwłaszcza przetwórstwa wstępnego oraz chłodnictwa na morzu, przy czym badaniami chcielibyśmy objąć nie tyle technikę chłodnictwa, ile technologie. Ponadto zamierzamy nadal prowadzić prace nad tzw. białkowymi koncentratami spożywczymi, albo inaczej mówiąc nad konsumpcyjną mączką rybną.

Według zapewnień dyrekcji MIR w Gdyni budowa siedziby oddziału w Świnoujściu miałyby się zacząć w 1967 roku. Również pod koniec przyszłego pięcioletnia oddział ma otrzymać statek badawczy.

Jeżeli jednak terminy te mają być realne, to należałoby już obecnie powołać zespół, który

nauka nie nadąża...

W znacznie gorszej sytuacji znalazły się przedsiębiorstwa połowów dalekomorskich regionu szczecińskiego. Od 4 lat eksploatują one łowiska szelfu afrykańskiego, których nasi naukowcy nie zbadali przed podjęciem działalności połowowej i o których praktycznie istnieje bardzo skromna literatura światowa. Nasi rybacy opierali i nadal opierają się na atlasie ryb tych akwenów, opracowanym przez naukowców z dzieckich, ale atlas ten jest dalece niepełny. Oczywiście pomoc radzieckich rybaków zarówno naukowa jak i praktyczna umożliwiła naszemu rybołówstwu podjęcie połowów na szelfie afrykańskim, trudno jednak przeciętę stale korzystać z badań naukowych naukowców ZSRR, nie wnosząc własnego wkładu.

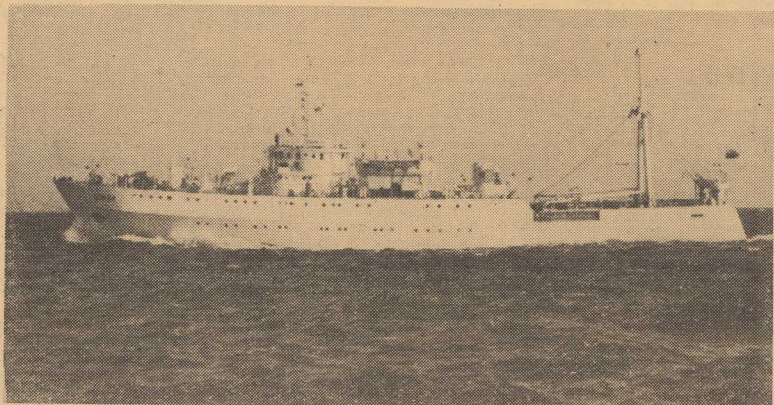
Władze wojewódzkie oraz powiatowe w Świnoujściu, dostrzegając potrzebę rozwoju ośrodka badawczego rybołówstwa w naszym regionie, wystąpiły do centrali MIR i resortu z wnioskiem o opracowanie założeń rozwoju oddziału MIR w Świnoujściu. Postulaty te spotkały się ze zrozumieniem zarówno ze strony dyrekcji MIR w Gdyni jak i Ministerstwa Żeglugi. Dyskutowany jest wciąż jeszcze zakres tego rozwoju, chociaż wydaje się, że ustalona

opracuje założenia budowy siedziby oddziału MIR w Świnoujściu. Pośpiech jest potrzebny, gdyż przy zakładanym na lata 1966—1970 wzroście połowów przedsiębiorstwo Zachodniego Pomorza o ponad 100 proc. równie szybko musi się rozwijać ośrodek naukowo-badawczy. Nie można dopuścić do powstawania dalszych dysproporcji między bazą naukowo-techniczną a potencjałem połowowym. Odbrońcie! musimy dołożyć starań, aby nauka nie została w tyle, ale wyprzedzała działalność praktyczną rybołówstwa.

A. KILNAR

„BARWENA”

„Barwena” trawler-zamrażalnia wybudowany w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni wypłynął w próbną rejs. Jest to czwarty statek z serii trawlerów-zamrażalni budowanych dla szczecińskich przedsiębiorstw połowowych. Na zdjęciu: „Barwena” podczas rejsu na Bałtyku.



Maszyna analizuje rozwój floty

Maszyny matematyczne w gospodarce morskiej wykorzystuje się głównie dla obliczeń związanych z inwestycjami i produkcją (wymiaru i kształty statków, racjonalny przebieg procesu produkcyjnego itd.). W W. Brytaniach w maszynę elektroniczną wyposażony jest ośrodek informacyjno-badawczy ISIS, który już od pewnego czasu oferuje natychmiastowe informacje o tonażu wszelkich typów (wielkość, wyposażenie itd.) istniejących statków.

Niedawno maszyny te zastosowano do analizy zamówień na statki, co umożliwiło stworzenie obrazu przyszłego rozwoju żeglugi w oparciu o zamówienia realizowane w stoczniach. Analiza ta wykazała, że w końcu października 1964 r. stocznie światowe dysponowały zamówieniami na 140 statków towarowych (o pojemności powyżej 1000 BRT), których łączny tonaż wynosi prawie 35 mln DWT, a więc ok. 17 proc. aktualnego stanu floty handlowej na świecie. Do tego dochodzą jeszcze statki pasażerskie, rybackie oraz różnorodne statki specjalne.

Podstawowa część tych zamówień stanowią zbiornikowce (21 mln DWT) i trampy specjalne (8,5 mln DWT). Największy udział ma w tych zamówieniach flota radziecka (ok. 72 mln DWT) i norweska (6,7 mln DWT). Związek Radziecki — oprócz produkcji we własnych stoczniach — zamówił statki w Kilmarnock państwach, przy czym najwięcej zamówienia radzieckie wykończą — Polska, Jugosławia, NRD, Finlandia i Japonia.

ORP „Orzeł” - okręt, który sławą okrył polską banderę

W toku minionej wojny Polska Marynarka Wojenna, która jako jedyna część sił zbrojnych...

Zapytać by można, dlaczego właśnie zaginięcie „Orla” było tą najdotkliwszą stratą naszej floty...

O tym, dlaczego się tak nie stało, dowiemy się z relacji Jana Andersena: „Wojna w Norwegii rozpoczęła się 8 kwietnia o godz. 11.00...”

Odyssey „Orla” została przez niezbyt skorych do pochwał Anglików nazwana „jednym z największych eposów w całości dziejach podwodnego pływania...”

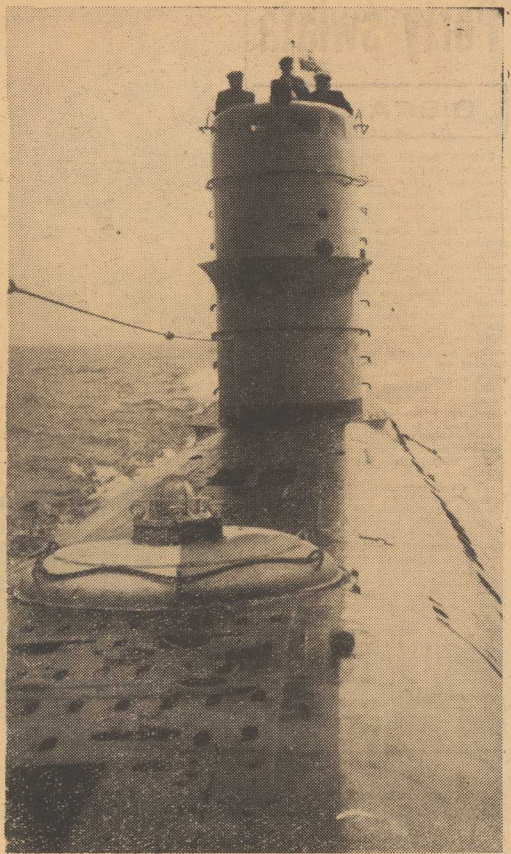
Do tego eposu bałtyckiego, że sychyliku lata i począłki jezieni 1939 roku, ORP „Orzeł” dorzucił pół roku później inne...

rze Północnym trafić i zatopić nie zidentyfikowany okręt podwodny, ale jest to tylko domniemanie...

Są to już sprawy, które będą interesowały przede wszystkim historyków minionej wojny i dziurkowników Polskiej Marynarki Wojennej...

Wielu Polaków przeżywających wówczas w Anglii nie chciało uwierzyć w tę tragiczną wiadomość i wokół sławego i niemal legendarnego „Orla” zaczęła tworzyć się prawdziwa aureola...

Oceniamy to także i dziś, kiedy nasze okręty przepływające przez Morze Północne zrzucają wieńce o barwach narodowych nad podmorską mogiłą...



Cwiczenia okrętu podwodnego na Bałtyku. Na zdjęciu: okręt w rejsie ćwiczebny. CAF-fot. Uklejewski

Zdostawa i bez

W jednym z poprzednich artykułów pisałem o dysproporcjach między rozwojem przedsiębiorstw armatorskich...

limpex” prowadzi składy kontyngentów pisałem o dysproporcjach między rozwojem przedsiębiorstw armatorskich...

większą partię olejów, aby w pełni wykorzystać wóz. I zdarza się tak, że do burty tego samego statku podjeżdżają dwa samochody...

Cóż jednak znaczą absurdy gospodarcze, skoro CPN ma swoje przepisy i, jak się okazuje, nie ma na razie siły...

Tego rodzaju system zaopatrywania statków w bunkier powoduje rozrutność, pogłębia na jeszcze dodatkowym czynnikiem, a mianowicie różnicą między cenami za paliwa zagraniczne i krajowe...

Może się wydawać, że przecież kwestia bunkru jest tylko wycinkiem działalności służby zaopatrzenia PZM...

Nasza recenzja

Tym razem dla odmiany, nasza recenzja nie jest poświęcona morskiej beletrystyce, ani nawet fachowej książce...

Polish ports

Wartość tych folderów polega zresztą nie tyle na pięknych zdjęciach, co na zaskakującej informacji...

Jednym z przykładów, potwierdzających wysuniętą tezę, jest problem bunkru, którego ze względu na stały wzrost tonażu przedsiębiorstwa armatorów otrzymują produkty i rachunki...

PROBLEM BUNKRU

CPN-ie. I tu jest właśnie pieś problem bunkru. CPN ma bowiem własne warunki dostawy, twierdzi, że jest przedsiębiorstwem handlowym...

PZM, PLO i armatorzy rybaccy eksploatują wiele statków, wyposażonych w silniki produkcji firm zachodnioeuropejskich...

Kronika dnia

PRZYJAZD DELEGACJI BULGARSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA

Wczoraj, późnym wieczorem, przybyła do Szczecina 4-osobowa delegacja... w skład delegacji, będącej gościem z... na czele z jego prezesem, członkiem KC Bulgarskiej Partii Komunistycznej...

WIECZÓR DYSKUSYJNY INŻYNIERÓW

Wczoraj w Domu Technika odbył się wieczór dyskusyjny, zorganizowany przez Oddział Słow. Inżynierów i Techników Mechników Polskich...

WIZYTA Z WARSZAWSKIEJ CENTRALI

Do Szczecina przybył wiceprezes Centrali Spółdzielni Ogrodniczych w Warszawie S. MAZUR... Był on gościem zjazdu delegatów pięciu spółdzielni ogrodniczo-pszczelarskich...

WYCIECZKI SZKOLNE

W hotelu „Plast” zatrzymały się na 2-dniowy pobyt wycieczki szkolne 150 uczniów z Poznania i 50-osobowa grupa młodzieży bydgoskiej.

Sklepowi śpią spokojnie

ORS inkasuje utargi

ZORGANIZOWANIE inkasa sklepowych utargów tak, aby czynność ta nie pochłaniała wolnego czasu pracownika odzającego utargowane pieniądze, zapewnianie mu maksimum bezpieczeństwa — to postulaty wysuwane przez handlowców w całej Polsce...

W SIERPNIU 1963 roku szczeciński oddział Obsługa Ratalnej Sprzedaży, jako pierwszy w Polsce, na prawach eksperymentu rozpoczął inkasowanie sklepowych utargów... W Szczecinie eksperyment udało się najlepiej (inkaso utargów rozpoczęły także wprowadzać dwa miasta: Kraków i Wrocław)...

Apel wyborczy Związku Izb Rzemieślniczych

RADA I ZARZĄD Związku Izb Rzemieślniczych w Warszawie wystosowały apel wyborczy do kolegów rzemieślników. Cytujemy fragmenty:

30 maja 1965 r. — w jubileuszowym roku XX-lecia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — pójdziemy wraz z całym narodem do urn wyborczych, aby dokonać wyboru posłów na Sejm PRL oraz radnych do rad narodowych... Naszemu pełnemu poparci dla tego programu rozwoju naszej Ojczyzny mamy wyraz przez powszechny udział w wyborach 30 maja 1965 r. i głosowanie na kandydatów Frontu Jedności Narodu...

W poprzedniej kadencji za siedało w Sejmie z ramienia rzemiosła 5 posłów, a w radach narodowych — 232 radnych — rzemieślników. Na listach PJJ zgłoszonych jest obecnie z ramienia rzemiosła 7 kandydatów na posłów oraz ok. 2500 kandydatów na radnych do rad narodowych wszystkich szczebli...

Idziemy do wyborów z poważnym dorobkiem społecznym, gospodarczym i organizacyjnym. Na przestrzeni ostatnich kilku lat rzemiosło zdobyło dla siebie i wykonywanych przez siebie zadań gospodarczych i społecznych, zaufanie i uznanie czynników poli-

tycznych i rządowych, całego społeczeństwa. Wyrazem tego były uchwały IV Zjazdu PZPR, Kongresów SD i ZSL, oraz szereg aktów normatywnych, polepszających sytuację rzemiosła i ułatwiających jego działalność... Naszemu pełnemu poparci dla tego programu rozwoju naszej Ojczyzny mamy wyraz przez powszechny udział w wyborach 30 maja 1965 r. i głosowanie na kandydatów Frontu Jedności Narodu...

Zespół Namysłowski w „Kontrastach”

Na zaproszenie Klubu „Kontrasty” przyjechał dziś do Szczecina znany warszawski kwartet jazzowy Zbigniewa Namysłowskiego. Pierwszy koncert odbędzie się dziś o godz. 18. Natomiast o g. 21 rozpocznie się spotkanie muzyków Szczecina z członkami zespołu Z. Namysłowskiego...

Koncerty zapowiadać będzie red. Stanisław Modelski. (Boz)



SZCZECIŃSKIY HUTNICZY wysunął jako kandydata na radnego Dzielnicy Rady Narodowej Nad Odrą jednego ze swych aktywistów — Zygmunta PUŁASKIEGO. Jest on pierwszym garowym w wielkich piecach. W hucie pracuje już ponad 10 lat. Jest znany jako doskonały pracownik; kolejni, wyrażają się o nim w samych superlatywach — koleżeńskimi, lubianymi, ma duży autorytet i wpływy zarówno wśród załogi, jak i u kierownictwa przedsiębiorstwa.

Spotkania dobiegają końca

DOBIEGAJA JUŻ końca prace dni spotkań kandydatów na posłów i radnych z wyborcami. Jedni wysłuchali wniosków, postulatów, udzielali wyjaśnień i informacji, drudzy — oceniali minione lata, zgłaszały propozycje i życzenia pod adresem przyszłych rad.

Wszystkie w tym czasie spotkaniach dyskutowano rzeczowo i po gospodarzku. Wczoraj odbyło się 5 dalszych spotkań wyborców z kandydatami do rad. W szkole przy ul. Cyryla i Metodego z mieszkaniami Niebuszewa spotkali się kandydaci na radnych: WRN — Komendantka Miasta ZHP — Krystyna PIETRZAK, MRN — pracownik Spółdzielni Ogrodniczej Zbigniew MOSKOT oraz DRN Śródmieście — Tadeusz STANCIUK i Kazimierz FRANKOWSKI.

Na spotkaniu tym w bezpośredniej dyskusji mieszkaniec mówił o zagadnieniach związanych z usprawnieniem handlu, remontami i przydziałem mieszkań. Wszystkie wypowiedzi cechował akcent poparcia dla Programu Wyborczego PJJ. (Boz)

Odnaki Tysiąclecia dla pracowników prasy, wydawnictw i „Ruchu”

Wczoraj w Sali Szwedzkiej Zamku odbyło się spotkanie dziennikarzy, pracowników prasy, wydawnictw i kolportażu, z przedstawił wiceminister Prezydium WK PJJ. Sekretarz WK PJJ — W. JANOWSKI przekazał w imieniu Najwyższej Rady Państwa najserdeczniejsze pozdrowienie za przekazywanie społeczeństwu, słowem pisane, za trud i codzienną pracę, przyczyniającą się do rozwoju oświaty w naszym województwie.

Uchwała OK PJJ, 66 najbardziej zasłużonym pracownikom prasy, wydawnictwa i „Ruchu” przyznano Odnaki 1000-lecia. Uczestniczący w spotkaniu sekretarz KW PZPR — H. HUBER złożył odznaczeniem serdecznie gratulacje i życzenia dalszych sukcesów w ich trudnej, lecz także pozytywnej pracy.



W GOŚCINIE U POLSKICH KOLEGÓW

W SZCZECINIE bawiła 18-osobowa grupa młodych papierników, ze Schwed w NRD. Zakład ten utrzymuje żywe kontakty zawodowe z papiernie w Skolwinie. W styczniu br. nasi ZMS-owcy bawili w Schwed, ostatnio odwiedzili ich członkowie PJJ. Na naszym zdjęciu delegacja niemiecka oprowadzana po zakładzie przez dyrektora E. ZIEMBE i kierowniczkę laboratorium inż. JANĘ RADZIŃSKIEGO. (wit)

Foto — St. Ciesiak

NA EKSTRANIE „Głos ma prokurator”

Powieść Juliana Kawalca „ZIEMI PRZYPI-SANY”, na podstawie której reżyser filmu Włodzisław Haupe opracował scenariusz, stanowi bogate studium wiedzy o polskiej wsi lat międzywojennych, oznacza się wnikliwą znajomością wiejskich problemów, które Kawalec — pisarz chłopięcego pochodzenia — zna dobrze z okresu własnej młodości. Jest w tej powieści również wiele pogłębiłymi psychologicznie portretów chłopów, dla których ziemia stanowi dobro najcenniejsze, Ziemia jest wykładnikiem wartości i pozycji wśród społeczności wiejskiej, wókol niej scierają się ludzkie interesy i ludzkie namiętności.

Akcja filmu Haupego dzieje się w zasadzie na sali sądowej. Na ławie oskarżonych zasiada chłop Wojciech Trepa, który sądzony jest za morderstwo popełnione w r. 1945. Ale głównym motywem przewodnim jest przez film jest pierwsze morderstwo Trepy, popełnione przed 30 laty i na mocy przedstawienia nie podlegające jurysdykcji prawa. Głód ziemi i przyszłowiowa niedza polskiej wsi złożyły się na spłat wydarzeń, w których Wojciech Trepa zabija. Prokurator, człowiek wywodzący się z tego najbliższego środowiska chłopięcego, ma oskarżyć mordercę. Ale on zna dobrze stosunki wsi międzywojennej i wie, że przyczyn wydarzeń, które poznajemy z licznych retrospekcji, należy szukać w układzie ówczesnych stosunków społecznych, w nędznej sytuacji biedoty chłopięcej.

Czy ma więc oskarżyć Trepe, mały trybik w wielkiej machinie?

W koncepcji reżyserki prokurator miał stać centralną postacią filmu jego rozterka w związku z oceną życia Wojciecha Trepy, miała stanowić główny ciężar gatunkowy obrazu. To właśnie koncepcja zawiadła. Monolog wewnętrzny prokuratora jest niezłomnym, jego racjom, niewątpliwie słusznym, brak dramatycznej spójności. W ektwie widm zainteresowany jest głównie dramatem rodziny Trepów, bohaterem jest tu cała polska wieś ze swoją problematyką, ze sprawami, na które dziś patrzymy już jak na zamierzchłą przeszłość. W filmie „GŁOS MA PROKURATOR” odżyła ona powtórnie z dużą siłą wyrazu.

Film otrzymał bardzo dobrą obsadę aktorską na czele z Tadeuszem ŁONNICKIM, Edmundem FETTINGIEM, Ryszardem HANIN i Wandą KOZDZISKA. ZBIGNIEW DYLIŃSKI

Uwaga przyjaciele piosenki

Aktywny klubowy spotyka się dziś, w środę 26 bm. o godz. 18 w sali 21 (II p.) Domu Kultury Kolejarskiej. (a2)